

**Maria Markantonatou**

## **Deregulacja państwa opiekuńczego i neoliberalizacja administracji publicznej<sup>1</sup>**

W niniejszym artykule analizuję kwestię wzrastającego wpływu zarządzania prywatno-ekonomicznego [menadżerskiego] na administrację publiczną oraz przeobrażenia dyskursów na temat efektywności administracji. Począwszy od późnych lat 70. XX wieku te dyskursy na temat „modernizacji” są sprzężone z deregulacją keynesowskiego państwa opiekuńczego w Europie oraz związane z modelami „modernizacji” i neoliberalizacji administracji publicznej. W tekście skupię się na czterech takich modelach: a) nowe publiczne zarządzanie [New Public Management], b) zarządzanie przedsiębiorcze [Entrepreneurial Governance], c) dobre rządzenie [Good Governance], d) standaryzacja usług publicznych wdrażana przez takie organizacje jak Międzynarodowa Organizacja Normalizacyjna (ISO). Posługując się technokratyczną siatką pojęciową, te „efektywnościowe” modele kładą nacisk na konieczność reorganizacji administracji publicznej zgodnie z kryteriami przedsiębiorczości. Modele te również rekonceptualizują takie pojęcia jak obywatelstwo, polityka i pomoc socjalna, definiując je pod kątem logiki rynkowej i zgodnie z uekonomicznią kulturą osiągania efektywnych rezultatów przy jak najniższych kosztach.

---

<sup>1</sup>Artykuł ten oferuje krytykę nowych praktyk zarządzania, wdrażanych między innymi w reformach administracji publicznej, pomocy socjalnej, polityki pracy, ochrony zdrowia, szkolnictwa wyższego, edukacji, opieki przedszkolnej. Reformy te upowszechniają logikę rynkową do sfery społecznej, gdzie wcześniej odwoływano się do logiki zabezpieczania potrzeb. Z perspektywy ekonomii opieki, to co jest efektywne ekonomicznie, nie jest efektywne społecznie. W pracy Marii Markantonatou znajdujemy użyteczną konceptualną ramę i narzędzia dla feministycznej krytyki społecznej. W Polsce nowe publiczne zarządzanie czy dobre rządzenie [good governance] były upowszechniane i wdrażane od 25 lat. Jednak dopiero dzisiaj zaczynają się pojawiać krytyki tego dyskursu (zob. Praktyka Teoretyczna). Przykład głównego nurtu polskiego dyskursu o NPM: Jerzy Supernat, Administracja publiczna w świetle koncepcji New Public Management, w: Administracja publiczna. Studia krajowe i międzynarodowe, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Administracji Publicznej w Białymstoku 2003, nr 2, s. 28-46.

[http://www.supernat.pl/artykuly/administracja\\_publiczna\\_w\\_swietle\\_koncepcji\\_new\\_public\\_management.html](http://www.supernat.pl/artykuly/administracja_publiczna_w_swietle_koncepcji_new_public_management.html)

## **Modele, dyskursy i i ideologie „modernizacji” administracji publicznej**

### **1. Nowe publiczne zarządzanie (NPM)**

Nowe publiczne zarządzanie związane było z wdrażaniem postbiurokratycznej i „elastycznej” administracji publicznej. W ramach retoryki postbiurokracji z lat 80. i 90. XX wieku administracja publiczna miała odejść od kosztownych administracyjnych i prawnych rozwiązań, które nie spełniały kryteriów „efektywności”, „racjonalności” i „innowacyjności”. Rzecznicy nowego publicznego zarządzania argumentowali wówczas, że „racjonalne” planowanie i ewaluacja nie mogą doprowadzić do efektywności państwa w dostarczaniu usług publicznych i zapewnić najbardziej efektywnych rezultatów przy ponoszeniu jak najniższych kosztów. Aby osiągnąć te cele, niezbędne jest wdrożenie prywatno-ekonomicznych modeli funkcjonowania. Po deregulacji państwa opiekuńczego należy wdrażyć model „menadżerskiego państwa” [management state], gdzie polityka społeczna podporządkowana jest zarówno zasadom ekonomii, efektywności rynkowej i skuteczności<sup>2</sup>, jak i zasadzie inteligentnego zarządzania [SMART], która zakłada, iż projekty mają być konkretne, wymierne, osiągalne, realistyczne, z wbudowanym harmonogramem wdrażania<sup>3</sup>.

Najwięcej uwagi nie poświęca się już procesom administrowania, ale osiągnięciu wyników. W tym celu wdrażane są rynkowe strategie opłacalności, aby osiągnąć pożądany stosunek jakości do ceny. Nacisk przemieszcza się z wkładów na wyniki. Uwaga skupia się na usprawnianiu usług i na precyzyjnym definiowaniu celów. Toteż organizacje i instytucje administracji publicznej powinny przyjąć te same strategie i rozwiązania, jakie wypracowywane są w prywatnych firmach. To, co uważa się za nieekonomiczne, niepragmatyczne czy trudne do zrealizowania w praktyce, zwolennicy nowego publicznego zarządzania krytykują jako zacofane i wymagające zmiany.

Nowe publiczne zarządzanie jest wdrażane w zróżnicowany sposób w różnych krajach, na przykład w kontynentalnej Europie inaczej niż w krajach anglo-amerykańskich czy w krajach postsocjalistycznych. Mamy do czynienia z różnymi wariantami NPM, na przykład z takimi modelami jak „Model NPM zorientowany na dążenie do efektywności”, „Model NPM zorientowany na redukcję [downsizing] i decentralizację”, „NPM w poszukiwaniu doskonałości”, „Model orientacji usług publicznych (zob. Ferlie 1996:10-15). Modele te przywiązują różną wagę do kosztów wdrażania i różnią się zakresem reform. Ich wspólnym mianownikiem są założenia „ograniczonego rządu”, prywatyzacja zadań państwa, potrzeba wymierności i wdrażanie praktyk przedsiębiorczości.

---

<sup>2</sup> Po ang.: Three E principle: Economy, market Effectiveness, Efficiency.

<sup>3</sup> Po ang.: SMART principle: specific, measurable, achievable, realistic and time-tabled.

## 2. Zarządzanie przedsiębiorcze

Zarządzanie przedsiębiorcze promuje włączenie sektora prywatnego do administracji publicznej, na przykład w formie partnerstw prywatno-publicznych, quasi-rynków, synergii, outsourcingu itd. Rzecznicy tego podejścia krytykują tradycyjne modele administracji publicznej za powielanie cech weberowskiego modelu biurokracji: automatyzm, sztywność systemu i mechaniczna hierarchia. Uważają oni, iż nieelastycznych biurokratów z modelu Webera należy zastąpić wyspecjalizowanymi menadżerami, którzy mieliby lepiej rozumieć potrzeby społeczeństwa rynkowego. Podstawy zarządzania przedsiębiorczego i zorientowanej na rynek administracji zostały przedstawione w popularnej i reprezentatywnej dla tego podejścia książce Osborne'a i Gaeblera *Rządzić inaczej. Jak duch przedsiębiorczości przenika i przekształca administrację publiczną*. Fundamentalną zasadą zarządzania przedsiębiorczego jest to, iż administracja powinna raczej „sterować niż wiosłować” (Osborne i Gaebler, 2005, s. 50): )

„Większość przedsiębiorczych organów władzy wzbudza chęć *konkurencji* między podmiotami świadczącymi usługi, *przekazuje swoje uprawnienia* obywatelom, odbierając prawo kontroli biurokracji, a dodając je społeczności, ocenia sprawność i jakość działania swoich agend, koncentruje się nie na ich pracy, lecz na jej *wynikach*, kieruje się nie przepisami i regulaminami, ale swą *misją*, traktuje obywateli korzystających z ich usług jako *klientów* i daje im swobodę wyboru szkół, programów kształcenia zawodowego, warunków mieszkaniowych. Władze te *zapobiegają* powstawaniu problemów, zamiast szukać środków zaradczych, kiedy problemy już się wyłonią. Wkładają energię w *zdobywanie* pieniędzy, a nie w ich wydawanie. *Decentralizują* uprawnienia, dopuszczając obywateli do współudziału w zarządzaniu. Nad mechanizmy biurokratyczne przedkładają mechanizmy *rynkowe*. Nie koncentrują się przy tym tylko na świadczeniu usług dla społeczeństwa, ale na *aktywizowaniu* współpracy wszystkich sektorów – publicznego, prywatnego i społecznego – w rozwiązywaniu potrzeb społecznych swego regionu.” (Osborne i Gaebler 2005, s. 47.)

W tym podejściu, rywalizacja o zasoby i fundusze zarówno wewnątrz, jak i pomiędzy agencjami publicznymi jest ujmowana w ramach analizy kosztów i korzyści oraz kultury wyciszania ceny za określoną jakość [value for money], która kładzie nacisk na wymierne rezultaty, a nie na nakłady społeczne. Ten rodzaj „profesjonalizacji” uwidacznia trzy semiologiczne transformacje w kierunku ekonomicznego behawioryzmu:

- a) Po pierwsze, w tych organizacyjnych reformach „zatrudnienie nie jest ujmowane jako bolesny obowiązek narzucany jednostkom ani jako działanie służące osiągnięciu instrumentalnych celów, ale jako środek umożliwiający samorozwój i

uwłasnowolnienie [empowerment] jednostki” (Du Gay 2000:66). Tak długo jak zarządzanie wydajnością [performance management] skupione jest na osiągnięciu maksymalnej decentralizacji odpowiedzialności za usługi publiczne, osiągnięcie sukcesu (lub jego brak) zależy od „szans na samorozwój i zarządzanie sobą” [self-management], jakie „oferowane” są pracownikom. Mogą się oni podejmować realizacji większych lub mniejszych projektów, odpowiadać za niewielki budżet, szkolić innych, mogą przejmować zakresy obowiązków, za które niegdyś odpowiadali ich przełożeni, szefowie wydziałów itd. Tym samym są oni „obarczani odpowiedzialnością” [responsibilised] nie tylko jako pracownicy, ale także jako przedsiębiorcze podmioty, które „zarządzają” sobą i podległymi im pracownikami [tamże].

- b) Po drugie, „obywatel” jest przeobrażony w „klienta”. Według zarządzania przedsiębiorczego klient korzysta z wolności konsumowania i dysponuje dostatecznymi środkami ekonomicznymi, aby drogą racjonalnej oceny kosztów i korzyści mógł „dokonać wyboru” między oferowanymi usługami. Państwo nie powinno oferować obywatelom uniwersalnych rozwiązań, ale powinno promować specyficzne społeczno-ekonomiczne warunki, aby mogli oni dokonać „wolnego” wyboru co do rozwiązań ich problemów (zob. Offe 2007:29). Z powodu skupienia na jednostce i jej “wolności” wyboru usług zarządzanie przedsiębiorcze postrzegane jest jako bardziej demokratyczne i partycypacyjne niż bardziej zcentralizowane modele.
- c) Po trzecie, państwo ogranicza zakres swych zadań i zaczyna pełnić rolę „przyjaznego klientom” przedsiębiorczego projektodawcy, który odgrywa minimalną rolę w zapewnianiu usług opiekuńczych<sup>4</sup>. Jego funkcje są zdeterminowane przez pozornie neutralne, pragmatyczne cele („co dobrze działa”), a nie przez ideologiczne narracje. Polityka staje się „kodeksem zachowań, z nadrzędnym celem skuteczności w ramach ogólnej zasady „więcej rynku, więcej konkurencyjności!” (zob. Friedrichsmeier 2000:15). Jednocześnie dystansuje się od długofalowych planów, politycznych wizji czy programów społecznych, które są uznawane za nierealne. Polityka staje się opartą na harmonogramie „misją/projektem”, który należy zrealizować.

---

<sup>4</sup> Warto zwrócić uwagę, iż usługi opiekuńcze to nowy termin, który wdrażał urynekowanie publicznej administracji i wyparł wcześniejsze dyskursy uprawnień obywatelskich, czy zabezpieczania podstawowych potrzeb (przyp. tłum.)

### 3. Dobre rządzenie

Koncepcja dobrego rządzenia jest częścią większych zmian paradygmatycznych, od władzy sprawowanej przez rządy narodowych państw dobrobytu do zarządzania zglobalizowanymi gospodarkami. Opierając się na założeniach maksymalizacji zysków i na teoriach racjonalnego wyboru, dobre rządzenie stanowi jeden z aspektów paradygmatu rządów neoliberalnych, wraz z koncepcjami minimalnego państwa, rządów korporacyjnych, usieciowienia i socjo-cybernetycznych systemów (Rhodes, 1996: 653). Koncepcja dobrego rządzenia została zainicjowana w połowie lat 80. XX wieku wraz z programami makroekonomicznych interwencji i pożyczkami z Banku Światowego i MFW, udzielanymi rządów w Afryce i Ameryce Łacińskiej na „rozwój” i „zmiany strukturalne”. Chociaż początkowo organizacje te stroniły od podania precyzyjnej definicji dobrego rządzenia, twierdząc, iż nie chcą interweniować w politykę wewnętrzną krajów, to koncepcja ta była powiązana z takimi normami jak państwo prawa, polityczny pluralizm i liberalizm ekonomiczny (zob. Kiely 1998: 65).

Krok po kroku warunkiem udzielania pożyczek na stabilizację finansową stały się rozwiązania kierujące kraje w stronę liberalnej restrukturyzacji, takie jak zwolnienia podatkowe dla przedsiębiorstw, uprawnienia systemu bankowego, prywatyzacja, otwieranie rynków, skuteczność administracji publicznej. Osiąganie tych celów nie byłoby możliwe bez współpracy rządów, toteż „dobre rządzenie” stało się środkiem, za pomocą którego wprowadzano polityki liberalizacji.

Od połowy lat 80. XX wieku, a szczególnie w latach 90. Bank Światowy i MFW znacznie poszerzyły programy strukturalnego dostosowania. „Zaczęły się one odnosić do konkretnych zmian w wielu dziedzinach polityki makroekonomicznej - było ich tyle, iż ani Bank Światowy, ani nawet rządy danego kraju nie były w stanie zapewnić warunków do ich wdrożenia” (Peet, 2003:72). Dlatego też, także z praktycznych powodów, „dobre rządzenie” zaczęło utożsamiać z pakietem bolesnych rozwiązań i reform monetarnych, które musiały podjąć kraje uzyskujące pożyczki. Reformy opierały się na planach wdrażania „dobrego rządzenia” jako warunku udzielenia pożyczek. W połączeniu z intensywną deregulacją państwa opiekuńczego zasady „dobrego rządzenia” były uszczegółowiane i jeszcze bardziej usystematyzowane, co M. Camdessus, dyrektor zarządzający MFW w 1998, nazwał „nową finansową architekturą dla zglobalizowanego świata”<sup>5</sup>. Wraz z takimi ekonomicznymi zasadami, jak uprawnienie nadzoru MFW, liberalizacja przepływu kapitału i zwiększone zaangażowanie prywatnego

---

<sup>5</sup> Camdessus, Michel, Toward a New Financial Architecture for a Globalized World, wystąpienie w Royal Institute of International Affairs, Londyn, 08.05.1998  
<http://www.imf.org/external/np/speeches/1998/050898.htm>

sektora, „dobre rządzenie” stało się „nieodzowne również w silnych gospodarkach i właściwie funkcjonujących demokracjach” (tamże).

Niemniej definicja „rządów dobrego rządzenia” lub „dobrych praktyk” nadal pozostaje niejasna. Pojęcia te mają instrumentalny charakter i są ściśle powiązane z doraźnymi wymogami, którym służą. Jak ujął to Kiely (1998:68), są „środkami do celu”. W ramach ideologii pragmatyzmu i „zdrowego zarządzania” [sound management] przymiotnik „dobre”, w przeciwieństwie do „złego” zarządzania czy praktyki, nie odnosi się do konkretnych właściwości czy różnic, ale odwołuje się do zakładanej neutralności technokratycznych kryteriów, które zostały uznane za dużo lepsze do zastosowania. Lingwistycznie i semiologicznie „najlepsze praktyki” są pustą skorupą, w której umieszczane są pasujące [władzy] zasady i priorytety. Konstytuowane są jako wyraziste czynniki, które odznaczają konkretne wymogi w oparciu o rzekomo racjonalne odróżnienie „złych praktyk” od „praktyk doskonałości”.

Ponadto obie koncepcje „interwencji przyjaznych dla rynku” i „dobrego rządzenia” są częścią antyempirycznego neoliberalnego paradygmatu, który zakłada, iż „państwa są z natury nieodpowiednimi ekonomicznymi aktorami” (Kiely 1998:68). W przejściu od polityki do „rządów dobrego rządzenia” „rządzenie” jest zredukowane do bardzo wąskiego rozumienia polityki (tamże: 74). Polityka zostaje zredukowana do technokratycznego zarządzania, którego nie dotyczą kwestie związane z interesami, konfliktami i relacjami władzy. Podobnie jak „inteligentne” [smart] strategie neoliberalizmu przedstawiają [rządy] „dynamiczne i nomadyczne” w kontrze do zcentralizowanych rządów biurokracji, elastyczność w kontrze do rutyny, spontaniczne interakcje i teorię autopoiesis<sup>6</sup> w kontrze do ustalonych hierarchii” (Zizek 2009:14), tak „dobre rządzenie” promuje regulowaną deregulację państwa opiekuńczego na rzecz polityki przedsiębiorczości.

„Inteligentne strategie”, „zdrowe zarządzanie”, a także „dobre rządzenie” w sposób mniej lub bardziej intencjonalny służą moralnej legitymizacji i uzasadnianiu neoliberalizmu jako systemu „racjonalnego” i „przezornego” w zarządzaniu zasobami prywatnymi i publicznymi. Jego przeciwieństwo, czyli państwo opiekuńcze, było demonizowane, szczególnie od czasu „teorii niezarządzalności” z lat 60. i 70., a szczególnie w latach 80. XX wieku i później, jako generujące nadmierne społeczne i polityczne żądania, a także z powodu „nadmiaru demokracji”. Taki ideologiczny kontekst zamiast praw socjalnych i oczekiwań kierowanych do państwa wspiera prawa jednostek i przedsiębiorcze inicjatywy w sferze gospodarczej i

---

<sup>6</sup> Autopoiesis – teorie samo-organizujących się systemów, proponowana m. in. przez badaczy jak Francisco Varela, Humberto Maturana, Niklas Luhmann. (przyp. tłum.)

społecznej. W ten sposób uzasadnia on (neo)liberalną formę demokracji jako bardziej efektywne rozwiązanie w porównaniu do egalitarnego państwa opiekuńczego.

#### 4. Normy ISO jako strategia zarządzania

Z jednej strony reformy w duchu nowego publicznego zarządzania (NPM) w jego szerszym znaczeniu promują fragmentację administracji oraz indywidualizację, a z drugiej strony równie radykalnie promują normy standardyzacji i całkowitej regulacji, imitujące procesy komercjalizacji produktów przemysłowych. Takie właśnie funkcje pełnią organizacje jak ISO (Międzynarodowa Organizacja Normalizacyjna). Wskazuje to na przenikanie kryteriów zarządzania typowych dla firm prywatnych do organizacji publicznych.

ISO powstała w 1947 roku i zaczęła się dynamicznie rozwijać w latach 60. i 70. XX wieku. Do roku 1980 ISO zajmowała się jedynie standardyzacją produktów przemysłowych w handlu międzynarodowym (zob. historia ISO w Murphy i Yates, 2009). Jednak od 1990 ta „działająca bez rozgłosu organizacja” i „nietyпова społeczna instytucja” (Murphy/Yates 2009:1) zaczęła zajmować się w szerszym zakresie kwestiami społecznej regulacji. Jak podkreślają Murphy i Yates, wprowadzenie normy ISO 9000 w 1987 roku oznaczało „chęć i możliwość wchodzenia w nowe obszary społecznej regulacji” (2009: 68). W tym samym czasie pojawiła się koncepcja kompleksowego zarządzania jakością [Total Quality Management]. TQM nie ogranicza się do poprawy jakości produktów poprzez standardyzację, ale odnosi się do „norm, które usprawnią wszystkie działania firmy w taki sposób, aby z czasem podwyższona została jakość wszystkich produktów” (tamże:69). Nowe podejście zostaje usystematyzowane pod kątem wzrostu konkurencyjności nie tylko w odniesieniu do produktów przemysłowych, ale także w odniesieniu do prywatnych i publicznych organizacji, szkół, uniwersytetów, publicznych szpitali, organizacji ochrony środowiska, programów rządowych, a także w odniesieniu do stosunków pracy. I tak na przykład ISO 26000 dotyczące społecznej odpowiedzialności reguluje stosunki pracy poprzez elastyczne korporacyjne zarządzanie i partycypację lokalnych społeczności (tamże: 29).

Głównym założeniem normy ISO 9000 jest „zorientowanie na klientów”, określenie jej/jego potrzeb, ocena ich satysfakcji, wszystko po to, aby wzmocnić „atrakcyjność” organizacji (tamże). Tak jak w odniesieniu do konsumentów, prostych czy też złożonych produktów przemysłowych (od systemów produkcji żywności po przemysł zbrojeniowy), także w stosunku do „użytkowników” usług publicznych, na przykład w dziedzinie edukacji i zdrowia, standardy konkurencyjnego zarządzania realizowane przez normę ISO „Zarządzanie Jakością” ujmują publiczną organizację jako przedsiębiorstwo, a obywatela jako klienta/nabywcę.

Publiczne organizacje starają się o certyfikaty ISO, aby uzyskać weryfikację swojej działalności i osiągnąć przewagę konkurencyjną. ISO nadaje organizacjom naukowy, neutralny i skalkulowany kształt, rzekomo uwolniony od politycznych priorytetów. Jednocześnie ISO daje prestiż międzynarodowy w dziedzinie standaryzacji, gdyż wykracza poza lokalne czy narodowe normy. Toteż „modernizacja” organizacji publicznych oznacza przeobrażanie ich w „dawców usług”, którzy funkcjonują zgodnie raczej z międzynarodowymi normami niż ze standardami prawa krajowego. Uważa się, iż narodowe systemy prawne nie opierają się na wiedzy na temat potrzeb społeczeństwa rynkowego i tym samym są postrzegane jako zacofane.

Nową biurokrację tworzą złożone łańcuchy zarządzania, które powstają poprzez wezwania do odbiurokratyzowania. I tak na przykład Europejskie Stowarzyszenie na rzecz Zapewnienia Jakości w Szkolnictwie Wyższym (ENQA), które powstało w 1999 roku, aby wspierać proces boloński, wpływa na kraje sygnatariusze, aby dostosowały szkoły wyższe do wymogów normy ISO 9001:2000. Kilka uniwersytetów w Wielkiej Brytanii i na Bałkanach już uzyskało te certyfikacje. „ENQA skupia się na podejściu akademickim, ISO na organizacji, a obie instytucje kładą nacisk na normy”<sup>7</sup>. Jednak zakresy działań obu organizacji nie są jasno zdefiniowane. Wprawdzie ściśle ze sobą współpracują, niemniej czasem ich działania nakładają się na siebie.

## **5. Skutki „uodpowiedzialniania/aktywizacji” państwa**

Deregulacja państwa opiekuńczego skutkuje procesem „przekazywania zadań państwa i w konsekwencji jego odpowiedzialności” (Krasmann 1999:112). Procesy deregulacji wzmocniły społeczne znaczenie rynku, prywatnych aktorów i samorządów lokalnych. Nowy nacisk na „społeczną odpowiedzialność biznesu” wskazuje na angażowanie przedsiębiorstw w zarządzanie problemami społecznymi, takimi jak ubóstwo, ochrona środowiska i prawa człowieka. W tym duchu marketing społeczny promuje podejmowanie rynkowych strategii przez aktorów spoza rynku, dla celów niekomercyjnych, które dotyczą życia społecznego. Nie tylko ponadnarodowe korporacje, ale także społeczni aktorzy, kościoły, organizacje pozarządowe, grupy wolontariuszy i agencje działające w obszarze kultury podejmują te strategie w swych działaniach filantropijnych i w innych inicjatywach.

---

<sup>7</sup> Zob. „Relation ENQA-ISO: Application of standard systems to Higher Education”, Europejskie Stowarzyszenia na rzecz Weryfikacji Certyfikatów Jakości w Szkolnictwie Wyższym (ENQA), EEGECS, Sieć tematyczna. Dostęp online: [http://eegecs.webs.upv.es/public/Todos/articles/Docs/Paper%20congress%20Athens\\_marie2.pdf](http://eegecs.webs.upv.es/public/Todos/articles/Docs/Paper%20congress%20Athens_marie2.pdf)



Jednocześnie wdrażane są polityki odpowiedzialności za siebie, uodpowiedzialniania i aktywizacji obywateli. „Aktywizujące państwo” (Eick 2003) maksymalizuje indywidualną odpowiedzialność i poddaje fragmentacji kolektywne (zbiorowe) żądania. Na przykład, jeden z krytyków państwa opiekuńczego, Lawrence Mead (1986:10), proponuje, aby „rząd przekonał ludzi, aby sami siebie obarczali winą. Uboży muszą zaakceptować to, że ‘praca jest obowiązkiem’”. Według Meada (tamże:5) największą słabością państwa opiekuńczego jest „permissywizm” i fakt, iż „nie wymaga ono wiele od ubogich” i daje im większe bonusy, niż na to zasługują. W tych ramach uodpowiedzialnianie tych grup społecznych jest niezwykle istotne, aby nie dopuścić do przekonania, iż „odpowiedzialność za ubogich ponosi państwo lub społeczeństwo” (tamże: 46).

Model ten wymusza na jednostkach, aby zredukowały oczekiwania wobec państwa i same wzięły odpowiedzialność za rozwiązywanie swoich problemów. Polityki tego typu są odpowiedzią na to, co Offe (1987:506) nazwał „moralnym kryzysem państwa opiekuńczego”. Nowe umoralnienie państwa (tamże: 507) realizowane jest za pomocą pojęcia „funkcjonalnego obywatela”. Poprzez swoje uczestnictwo ona/on reprodukuje ekonomiczne normy zachowania i polityczny indywidualizm, a także czują się odpowiedzialni za dysfunkcje systemu. Nie oznacza to jednak, iż wytwarzanie „funkcjonalnego obywatela” staje się nowym priorytetem. Wprost przeciwnie, procesy, które Foucault opisał jako wytwarzanie „posusznych podmiotów” poprzez rządomyślność i „zarządzanie sobą” (Foucault 1998:428), są nieodzownym elementem nowoczesności. W ramach foucaultowskiej rządomyślności społeczna kontrola jest rozproszona i nie wpływa tylko od centralnej władzy. Społeczna kontrola opiera się na mniej lub bardziej zorganizowanej sieci relacji władzy między podmiotami. Za pomocą procesów klasyfikacji, dyscyplin i posłuszeństwa podmioty są zarówno przekąźnikami, jak i odbiorcami władzy (Foucault, 1988). Neoliberalny „funkcjonalny obywatel” nie jest bynajmniej biernym podmiotem państwa. Poprzez uodpowiedzialnianie także ona/on wytwarzają neoliberalizm. W ten sposób neoliberalne państwo może „rządzić na dystans” (Garland 1996:469).

Nowe publiczne zarządzanie, zarządzanie przedsiębiorcze, dobre rządzenie i normy ISO są idealnym przykładem „rządzenia na dystans”, którego nie należy mylić z „wycofywaniem się z rządzenia”, gdyż w żaden sposób nie redukuje ono przemocy i władzy. Pomimo zawartych w nich sprzeczności, „modernizacja” administracji publicznej za pomocą tych modeli wskazuje na nowe ideologiczne mechanizmy funkcjonowania neoliberalnego państwa i sposoby, na które instrumentalizuje ono „interes narodowy”.

**Tłum. Ewa Charkiewicz**

## Bibliografia

- Eick, Volker. 2003. Und das ist auch gut so...: Polizieren im Berlin des 21. Jahrhunderts. W: Nissen, Sylke (red.), Kriminalität und Sicherheitspolitik. Opladen: Leske und Budrich.
- Du Gay, Paul. 2000. In praise of bureaucracy. Londyn: SAGE
- Ferlie, Ewan, Pettigrew, Andrew, Ashburner, Lynn, Fitzgerald, Louise. 1996. The New Public Management in Action. Oxford: Oxford University Press
- Foucault, Michel. 1998 Foucault: Ausgewählt und vorgestellt von Pravu Mazumdar. Peter Sloterdijk, red. München: Diederich
- Friedrichsmeier, Helmut. 2000. New Public Management: eine Standortbestimmung. W: Friedrichsmeier, Helmut (red.), New Public Management: Entwicklungen, Standortbestimmungen, kritische Betrachtungen, Bohnmann Buchverlag in Verlagsgemeinschaft mit MANZ. Wiedeń: Verlag Schulbuch
- Kiely, R. 1998. Neoliberalism Revised? A critical account of World Bank concepts of Good Governance and Market-Friendly Intervention. *Capital and Class*. 64
- Krasmann, Susanne. 1999. Regieren über Freiheit: Zur Analyse der Kontrollgesellschaft in foucaultscher Perspektive. *Kriminologisches Journal*. 31, 2, ss 107-121
- Murphy, Craig N., Yates, JoAnne. 2009. The International Organization for Standardization (ISO): Global governance through voluntary consensus. Nowy Jork: Routledge
- Peet, Richard. 2003. Unholy Trinity: IMF, World Bank and WTO. Londyn: Zed Books
- Offe, Claus. 1987. Democracy against the Welfare State? Structural Foundations of Neoconservative Political Opportunities. *Political Theory*. 15, 4
- Offe, Claus. 2007. Was ist „Sozialliberalismus“?: Charakteristik einer neuen Gesellschaftspolitik. *Neue Gesellschaft-Frankfurter Hefte*. 3
- Osborne, David i Gaebler, Ted. 2005 [1992]. Rządzić inaczej. Jak duch przedsiębiorczości przenika i przekształca administrację publiczną. Przeł. Andrzej Jankowski. Poznań: Wydawnictwo Media Rodzina.

Mead, Lawrence M.. 1986. *Beyond Entitlement: The Social Obligations of Citizenship*. Londyn: Simon and Schuster

Rhodes, R.A, W.. 1996. *The New Governance: Governing Without Government*. *Political Studies*. XLIV

**Źródło:** Maria Markantonatou. "Welfare Deregulation and the Neoliberalization of the Public Administration", referat przedstawiony na konferencji the University of Peloponnese I International Union of Anthropological and Ethnological Studies (IUAES), "Market Vs. Society, Human Principles and Economic Rationale in Changing Times", Korynt, Grecja, 28.05. 2011. URL

<http://korinthos.uop.gr/~anthropology/files/Presentations/Maria%20Markantonatou.pdf>.

Referat został opublikowany pod tytułem "State and New Public Management: Welfare Deregulation through Entrepreneurial Governance, Good Practices and ISO". *Theseis*, 116, lipiec- sierpień 2011 (po grecku).

**Polskie tłumaczenie i publikacja na [www.ekologiasztuka.pl](http://www.ekologiasztuka.pl) za uprzejmą zgodą Autorki.**

**Adnotacja bibliograficzna:** Maria Markantonatou. Deregulacja państwa opiekuńczego i neoliberalizacja administracji publicznej. Tłum. E. Charkiewicz. Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego 2014. URL [f0127\\_Markantonatou\\_neoliberalizacja\\_adm\\_publ.pdf](#)

**O Autorce:** Maria Markantonatou otrzymała doktorat na Uniwersytecie Albert-Ludwigs we Frankfurcie (stypendium Fundacji Friedricha Eberta). Prowadziła badania w kilku europejskich instytutach, w tym w Kolleg Postwachstumsgesellschaften, w Instytucie Socjologii na Friedrich-Schiller University w Jenie, w Max Planck Institute for the Study of Societies in Cologne, na Wydziale Socjologii Miasta i Regionu na Uniwersytecie Humboldta w Berlinie, w Max Planck Institute for Foreign and International Criminal Law we Fryburgu. Otrzymała stypendium im. Marii Curie i prowadziła badania na Uniwersytecie Keele i na Uniwersytecie Antwerpskim. Obecnie wykłada socjologię polityczną na Wydziale Socjologii, Uniwersytetu Egejskiego, w Lesbos, w Grecji. Jest autorką dwóch książek i licznych artykułów publikowanych w akademickich kwartalnikach, między innymi: From limits to growth to

degrowth, Kolleg Postwachstumsgesellschaften Working Paper 05/2013 [http://www.kolleg-postwachstum.de/sozwmmedia/dokumente/WorkingPaper/wp5\\_2013.pdf](http://www.kolleg-postwachstum.de/sozwmmedia/dokumente/WorkingPaper/wp5_2013.pdf); Potestas and Violentia Power in the Doctrine of “Military Operations in Urban Terrain” (MOUT): State Sovereignty and Biopolitics in 2000–2011 Urban Warfare. *Political and Military Sociology. An Annual Review*, vol. 40, 2013; Socio-political Representations of Migration and State Sovereignty, *Annuaire International des Droits de l’Homme/International Yearbook on Human Rights*, Pararas, P. (red), vol. VI, 2011; Urban Communitarianism, Crime Politics and State Restructuring, w: *Urban Governance in Europe*, Eckhardt F., Elander I. (red.), Berliner Wissenschaftsverlag, 2009.